

DZIENNIK KRAKOWSKI

Nr. 2.

Kraków, piątek 26 stycznia 1945 r.

Rok I.

Nakazy chwili.

Mineły pierwsze chwile radosnego oszołomienia, gdy po przeszło pięciu latach okrutnej okupacji niemieckiej usłyszeliśmy hymn narodowy i białe-czerwone sztachety załopotały na domach krakowskich. Radość maluje się na wszystkich twarzach: wolność, swoboda! Tydzień upłynął — otrząśnijmy się z rozrzwienia i zabierzmy się do pracy! Ze wszystkich murów i kiosków, prozą i wierszem, napominają wezwania: „Do pracy, do czynu!”

Na ostrzach bagnów zwycięska Armia Radziecka, wspólnie z naszymi wojskami, przyniosła nam wolność.

Umyjmy wykorzystać należycie tę „ex oriente libertas”! Mimo największych wysiłków okupanta niemieckiego zostało jeszcze dosyć rąk i dosyć mózgów do pracy.

Nie oglądajmy się więc na maruderów, którzy jeszcze „myślą”, „rozważają”, „rozpatrują” — lecz natychmiast zawińmy rękawy i zabierzmy się do odbudowy.

Czeka nas wielkie zadanie. Kraj jest zniszczony. Działają jeszcze na ziemiach naszych i wrogich, które nam mają przypaść. Musimy ze wszystkich sił pomóc tym, którzy za naszą wolność walczą — i pomóc sobie samym.

A w tej ciężkiej, wytrwałej pracy nie zapominajmy, że wszelkie samolubstwo jest zabójcze. Musimy pomagać sobie wzajemnie i musimy przede wszystkim uprzytomnić sobie, że w ciągu tych dni paru — czasy zmieniły się radykalnie.

Dziś nie godzi się myśleć nawet o pokątnych „interesach” i „kombinacjach”. Skończyły się czasy, gdy sprytnie wyprowadzenie w pole „władz” było czynem raczej patriotycznym, sabotażem i akcją, która osłabiała wroga.

Dziś podobne postępowanie byłoby grzechem śmiertelnym przeciwko sobie i — co ważniejsze — przeciwko Ojczyźnie!

Nie zapominajmy ani na chwilę, że dziś Władza nie pieczętuje się zniechędzeniem „kukułką”, „ptaszkami”, „wroną” — lecz polskim Orłem! Każde wezwanie, każde zarządzenie przyjmujemy z ufnością i zapałem, z pełną świadomością, że dziś urządzamy się we własnym domu, że każdy nasz osobisty wysiłek, to cegła, przyłożona do gmachu odbudowywanej Ojczyzny! A ceментом niech będzie wzajemna miłość rodaków i poczucie obywatelskie.

Niech nie tylko domy toną w barwach czerwono-białych, lecz i dusze nasze czerwono-białe przybiorą barwy! A sumienia — barwę ponad śnieg białą. — Oto są najważniejsze nakazy chwili.

Rg.

Przed konferencją Trzech.

Nowy Jork, 26 stycznia. Amerykańskie kółka dyplomatyczne wykazują żywe zainteresowanie zapowiedzianą konferencją trzech: Roosevelta, Churchilla i Marszałka Stalina. Ambasadorowie sowieccy z Waszyngtonu i Londynu udali się do Moskwy, by tam złożyć sprawozdanie o rozmowach przygotowawczych do tej konferencji.

Zajęcie Gliwice — ciosem dla potencjału wojennego Niemiec.

Londyn, 26 stycznia. W tutejszych kołach podkreśla się, że w Gliwicach znajdowała się wielka wytwórnia syntetycznej benzyny, która w roku ubiegłym wyprodukowała ponad 1,000,000 ton materiałów pędnych.

Nie ujdzie losowi!

Tannenberg, 26 stycznia. Jak się okazuje, trumna ze szczątkami marszałka Hindenburga, którą na polecenie Hitlera złożono na pobojowisku Tannenbergu, jako symbol panowania niemieckiego na Wschodzie — została wywieziona przez cofające się wojska niemieckie.

Na przedpolu Wrocławia i Poznania

Gliwice, Jaworzno, Chrzanów — wolne

Wczoraj wieczorem ogłoszono w Moskwie dwa rozkazy Marsz. Stalina, jeden z okazji zdobycia miasta Oleśnicy na Śląsku, drugi z okazji zdobycia Ostrowa na terytorium Polski.

Oba miasta zdobyte zostały przez wojska pierwszego frontu ukraińskiego pod dowództwem marsz. Koniewa.

* * *

Wiadomości z frontu z dnia 25-go stycznia:

Na południowy zachód i zachód od Insterburga zajęto miasta: Goldbach, Friedrichsdorf, Bokkern, Rosenfeld, Alterwagen i ponad 300 innych miejscowości.

Na zachód i południowy zachód od miasta Lyck zajęto miasta: Drigelen, Johannesburg i ponad 150 innych miejscowości. W zachodniej części Prus Wschodnich, na zachód i północny zachód od Olsztyna zajęto Preussisch Holland, Lipstadt, Brisberg i ponad 50 innych miejscowości.

W kierunku na Poznań zajęto Kościan, Śródka, Jaroch, Zarków, Murwaną Goślinę (13 km na północ od Poznania), Swarzędz (8 km na wschód od Poznania) i 650 innych miejscowości.

Na Śląsku wojska I-go Frontu Ukraińskiego w dniu 24 bm. wieczorem wzięły szturmem Gliwice i Chrzanów; 25 bm. Ostrow i Jaworzno, na Śląsku niemieckim miasto Oleśnic. Na północ i północny zachód od Koszyc zajęto szereg miejscowości.

W Budapeszcie Wojska Radzieckie zajęły 10 dalszych bloków mieszkalnych. Na północny zachód od Budapesztu odparto szereg ataków niemieckich.

W dniu 24 bm. straty niemieckie na froncie wschodnim wyniosły 68 czołgów, z tego 49 na północny zachód od Budapesztu i 21 samolotów.

Nawet Himmler nie pomoże

Londyn, 26 stycznia. Szef Gestapo Himmler, został wysłany na niemiecki front wschodni ze specjalnymi pełnomocnictwami. Zdaniem tutejszych kół wojskowych,

jest to rozpaczliwa próba seementowania niemieckiego frontu wschodniego, odwołującego się pod uderzeniem ofensywy radzieckiej.

Działania wojenne na Zachodzie

Londyn, 26 stycznia. W dolnej Alzacji przeciwnatarcie wojsk amerykańskich wykazuje na terenie.

W górnej Alzacji wojska francuskie toczą zażarte boje w rejonie Haguenau.

W Ardenach wojska niemieckie cofają się dalej.

W Holandii wojska brytyjskie zajęły miejscowość niemiecką Heinsberg i posuwają się na Düsseldorf.

Sukcesy amerykańskie na Filipinach

Londyn, 26 stycznia. Wojska alianckie na Luzonie podsunęły się o 33 km od Manili. Wojska alianckie zdobyły lotnisko Cioack Fields, stanowiące największą bazę

lotniczą w tej części oceanu Spokojnego. Z lotniska tego alianci mogą atakować bezpośrednio wyspy japońskie i część kontynentu azjatyckiego.

Amerykański Czerwony Krzyż niesie pomoc dla Polski

Nowy Jork, 26 stycznia. Z Moskwy nadeszła ta wiadomość, że Amerykański Czerwony Krzyż podpisał umowę o natychmiastowym podjęciu działalności na terenie

wyzwolonej Polski. Przygotowania już są w toku.

Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej

Podajemy skład rządu utworzonego w dniu 1 stycznia 1945 roku w Lublinie.

Premier i Min. Spr. Zagr.

I Vice-Premier

II Vice-Premier

Min. Obr. Narodowej

Min. Adm. Publicznej

Min. Skarbu

Min. Oświaty

Min. Pracy, Op. Społ. i Zdrowia

Min. Roln. i Ref. Roln.

Min. Komunikacji

Min. Przemysłu

Min. Aprowizacji i Handlu

Min. Poczty, Telegr. i Telef.

Min. Sprawiedliwości

Min. Kultury i Sztuki

Min. Inform. i Propagandy

ob. Edward Osóbka-Morawski

ob. Władysław Gomułka (Wiestaw)

ob. Stanisław Janusz

gen. broni Michał Rola-Zymierski

ob. Józef Maślanka

ob. Stanisław Radkiewicz

ob. Konstanty Dąbrowski

ob. Stanisław Skrzyszewski

ob. Wiktor Trojanowski

ob. Edward Bertold

ob. Jan Rabanowski

ob. Hilary Minc

ob. Teodor Piotrowski

ob. Tadeusz Kapeliński

ob. Edmund Zaleski

ob. Wincenty Rzymowski

ob. Stefan Matuzewski

Działania wojenne na Wschodzie od 20-go bm.

Operacje wojenne na froncie wschodnim miały od dnia 20 stycznia przebieg następujący:

Wojska III Białoruskiego Frontu zajęły ważny węzeł kolejowy i drogowy Tyliża i ponad 250 miejscowości; następnie zajęto Wystruś (Insterburg), Karlsrode. Przekroczono rzekę Pregole i posunęły się w kierunku Królewa. Polskie wojska tego frontu sforsowały kanał Augustowski, zajęły na terenie Polski ponad 350 miejscowości.

Wojska II Białoruskiego Frontu po przerwaniu pozycji niemieckich na południowej granicy Prus wschodnich zajęły Blendorf, Jedwabno, Neidenburg, Tannenberg i w Polsce: Lidzbark, Lubawa, Płock, Sierpe i ponad 450 miejscowości. Następnie zajęto: Olsztyn (Allenstein), Hawę (Deutsch Eylau), Lick, Mariendorf, Biała, Riesenburg, Rosenberg; w Polsce: Rybin, Brednica, Lipno, Kowalewo, Dobrzyń.

Wojska I Frontu Białoruskiego zajęły: Radziejów, Zduńska Wola, Aleksandrow, Inowrocław, Gniezno, Kruszwice, Piotrków Kujawski, Klecko. Po przekroczeniu granicy polsko-niemieckiej zajęto Wielkie Strzelosy (Gross Stralitz — na zachód od Częstochowy); kolejno zajęto: Bydgoszcz, Konin, Sieradz, Słaki, Kalisz, Podgórze.

Wojska I Ukraińskiego Frontu zajęły między innymi: Widawę, Olkusz, Brzesko, Mielę, Lubliniec. Na zachód od Częstochowy przerwano umocnienia niemieckie na granicy polskiej z r. 1939 i zajęły ponad 250 miejscowości na Śląsku niem. W Polsce zajęto: Bochnię, Łańck, Zabkowice, Tyniec; kolejno zajęto Wieliczka. W rejonie Wrocław—Opole osiągnięto Odrę na szerokości 60 km. Na południe i południowy wschód od Krakowa: Stary Sącz, Skawina, Zembrzyce, Maków, Jaworzno, Klesze Dołna. Ostatnio na Śląsku zajęto Opole, Gliwice, a w Poznańskim Rawicz. Bój toczy się o parę kilometrów od Wrocławia.

Wojska II Ukraińskiego Frontu, działające w lasistych terenach górskich zajęły w Polsce: Nowy Sącz, a na terytorium czeskosłowackim: Preszów, Bardylów, Koszyce, Miskolc, Rożniawce i Jędrzejów, Podoliniec (na Spiszu).

W Budapeszcie w walkach ulicznych zdobywa się codziennie nowe bloki domów.

Rejestracja nauczycieli.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego z dniem 23 bm. przystąpiło do uruchomienia szkolnictwa wszystkich typów na terenie Województwa Krakowskiego. W związku z tym wzywa się wszystkich nauczycieli przebywających w województwie krakowskim do zarejestrowania się. Nauczyciele szkół średnich i zawodowych rejestrują się w biurze Kuratorium, nauczyciele szkół powszechnych we właściwych inspektoratach szkolnych.

Przyjęcie do służby może nastąpić po uprzednim zarejestrowaniu się. — Delegat Ministerstwa Oświaty na Okręg Szkolny Krakowski — Mgr. Stanisław Pieczkowski.

Tam, gdzie wznosiły się pomniki polskiej sławy

Wielka manifestacja Krakowa

W szale wytopienia wszystkiego, co polskie, najeźdźca niemiecki nie zawahał się przed burzeniem pomników polskiej sławy w Krakowie, podnosząc świętokradczą rękę zarówno na pomniki oręża jak i ducha polskiego. W ten sposób padł pomnik Grunwaldzki, pomnik Kościuszki, pomnik Mickiewicza, pomnik Fredry, wiele tablic pamiątkowych.

Obecnie, zanim pomniki te dumnie wzniosą się na nowo, Miejska Rada Narodowa organizuje w niedzielę 28 bm.

wielką manifestację duchową Krakowa.

W związku z tym wydano następującą odezwę:

„Obywatele!

„Niemieccy najeźdźcy zniszczyli zabytki naszej chwały narodowej — zburzyli pomnik Grunwaldu, po-

mnik Mickiewicza i pomnik Kościuszki.

„W niedzielę dnia 28 stycznia odbędzie się

pochód manifestacyjny całej ludności Krakowa do miejsc zniszczonych pamiątek narodowych,

gdzie odbędzie się złożenie wieńców i ustawienie tablic, piętnujących na wieczne czasy barbarzyństwo niemieckie.

„Zbiórka o godz. 10.30 na Placu Szczepańskim.

Miejska Rada Narodowa”.

W wielkiej tej manifestacji weźmie udział cały Kraków uwolniony z pod jarzma germańskiego.

Odniemczyć Kraków!

Wzywa się ludność miasta Krakowa do niezwłocznego usunięcia wszelkich śladów niemieczenia Krakowa przez okupanta, jak: szyldów, napisów, plakatów, rysunków i wszystkiego, co przypomina pobyt plugastwa niemieckiego w Krakowie.

MIEJSKA RADA NARODOWA.

Uniwersytet Jagielloński przystępuje do pracy

Rejestracja studentów. — Wpisy za trzy tygodnie.

Rozmowa z rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego drem Lehr-Spławińskim.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr. Tadeusz Lehr-Spławiński udzielił naszej Redakcji następujących informacji.

W porozumieniu z min. oświaty dr. Skrzyszewskim, kierownictwo Uniwersytetu pozostaje w rękach senatu z r. 1939. Prace organizacyjne postępują w dwóch kierunkach: ustalenia szkół, powstałych wskutek działań wojennych oraz uruchomienia normalnego biegu nauki.

Dzisiaj trudno jest jeszcze ustalić wysokość zniszczenia wewnątrz gmachu Uniwersytetu, można tylko stwierdzić, że jest ono ogromne. Natomiast biblioteka przy Al. Mickiewicza pozostała nietknięta; prawie wszystkie dzieła są w zupełnym porządku. Tylko niektóre nabytki wojenne zdążyli Niemcy wywieźć.

Przygotowania do rejestracji studentów U. J. są w toku; przygotowuje się do druku kwestionariusz, które tylko dlatego nie są jeszcze gotowe, że drukarnia uniwersytecka stoi nieczynna z powodu braku prądu i opału; maszyny i urządzenia drukarskie pozostały w porządku.

Po zorientowaniu się, jakim rozporządzamy ilościowo i jakościowo materiałem studentów — oświadczył rektor Lehr-Spławiński — przystąpimy do organizacji wykładów. Narazie wszyscy studenci winni się zgłaszać do kancelarii dziekanatu w Błki, Jag., Al. Mickiewicza, II p. (wejście z boku przez ogród).

Podczas okupacji na komplety konspi-

racyjne uczęszczało około 500 osób. Komplety te utrzymane zostaną aż do otwarcia normalnej nauki na Uniwersytecie.

Wpisy rozpoczną się prawdopodobnie mniej więcej za 3 tygodnie.

T. H.

Uroczyste otwarcie szkół w Kuratorium okręgu szkolnego krakowskiego.

Sprawa jaknajszybszego uruchomienia szkół na terenach ostatnio uwolnionych z pod okupacji barbarzyńców niemieckich jest jednym z najpilniejszych zadań władz rządowych.

W dniu 21 stycznia br. przybyła do Krakowa grupa oświatowa z Ministerstwa Oświaty pod kierownictwem obywatela mgr Stanisława Pieczkowskiego i delegatów obywatela Henryka Dobrowolskiego oraz obywatela Mieczysława Chudzińskiego. Przystąpiono niezwłocznie do prac przygotowawczych dla uruchomienia szkół wszystkich typów na terenie województwa krakowskiego.

Pierwszą czynnością grupy oświatowej było uruchomienie biur Kuratorium okręgu szkolnego krakowskiego jak i Inspektoratów szkolnych miejskiego i powiatowego Krakowa.

Niektóre szkoły powszechne rozpoczęły już naukę. Inne rozpoczyna w dniach najbliższych. Również wiele szkół zawodowych podejmie naukę.

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące rozpoczęło pracę nad uruchomieniem. W dniu 25 bm. odbyło się zebranie dyrek-

torów w tej sprawie. Omówiono m. in. sprawę zabezpieczenia lokali, sprzętów i pomocy naukowych.

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego przewidziane jest na dzień 19 lutego br.

W związku z przystąpieniem do uruchomienia szkolnictwa wszystkich typów na terenie województwa krakowskiego, Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego wzywa wszystkich nauczycieli przebywających w województwie krakowskim do zarejestrowania się.

Nauczyciele szkół średnich i zawodowych rejestrują się w biurze Kuratorium, nauczyciele szkół powszechnych we właściwych Inspektoratach szkolnych.

Przyjęcie do służby może nastąpić po uprzednim zarejestrowaniu się.

Zebranie nauczycielskie.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego zawiadamia nas, że w dniu 27 bm. o godz. 10 odbędzie się w sali Starego Teatru zebranie nauczycieli i pracowników administracji szkolnej.

Przemawiać będzie Minister Oświaty ob. dr St. Skrzyszewski.

Samowolnie nie wolno zmieniać mieszkań!

Jedną z pilnych kwestyj, powstała w związku z ostatnimi działaniami wojennymi jest sprawa zabezpieczenia wszystkim dachu nad głową. Dużo bowiem rodzin z powodu zbombardowania ich dotychczasowych mieszkań znajduje się w warunkach naprawdę ciężkich, gniotąc się z małymi dziećmi w zimnych, stęchłych i wilgotnych piwnicach.

Niestety trudno pominąć milczeniem, że wiele osób, korzystając z chwilowego, zrozumieliśmy zresztą zamieszania, zajmując samowolnie mieszkania, opróżnione przez niemieców, chociaż dotychczasowe ich mieszkania, nie zostały uszkodzone lub zniszczone, a tylko dla „wygodniejszego” urządzania się, czy też dla zajęcia więcej pokoi i bardziej luksusowych.

W ślad za zwycięską armią

(Od specjalnego korespondenta wojennego).

Dębica-Tarnów, 24 stycznia.

Już od Sędziszowa, około 30 klm za Rzeszowem, pojawiają się ludzie objęci to bólami i furią najeźdźców wszelakiego rodzaju sprzętem domowym, ale prawdziwy krajobraz bojowy zaczyna się od Dębicy.

Dębica dostaje się porządnie jeszcze w lecie. Ruiny z września 1939 wyglądają antycznie przy świątecznych śladach zniszczenia z lipca 1944, lecz szereg domów jest cały. I miasto naogół nadaje się do zamieszkania. Ludność powraca.

Dopiero 8 klm dalej po obu stronach szosy rozpoczyna się pustka biała od śniegu, usiana ciemnymi plamami zburzonych domów i porznięta długimi liniami okopów. Okopy i ziemianki, stanowiska karabinów maszynowych i dział — to opuszczone przed kilku dniami placówki niemieckie.

Jak okiem sięgnąć, ani jednego całego budynku. Na szosie nieprzerwany sznur fur, wozów, piaszych. Starzy i młodzi, kobiety i dzieci. Ciągają za sobą konie, popełniając krowy. Na wozach piętrzą się koszy-

ki, łomoki, różnorakie bety. Z jakiejś lazienki miejskiej zabłąkała się tu nawet biała emalowana wanna. Dzwonią gary, razi oczy olbrzymia pasiasta pierzyna. Ksiądz z podwiniętą sutanną smali na rowerze aż miło.

W oddali wzgórze — na ich łagodnych stokach ruiny, ruiny, ruiny...

Z pośród tego wszystkiego, jak symbol życia, które ma się odrodzić, odejść się barwna ciepła plama kocy kwiatów, uciepiony do maszyn, która idzie przed nami.

Jeszcze dalej urywa się wędrówka ludności, wpadamy na kolumny wojska i te towarzyszą nam do końca. Droga staje się gwałtownie w dół, to podnosi się stromo w górę. Jest w wielu miejscach uszkodzona i już naprędce naprawiona. Zwalniamy biegu i przypatrujemy się wojsku.

Nie kończą się szeregi naszych żołnierzy i gdy się tak patrzy na nich z bliska, zmęczonych a mocnych, pragnących zapewne postój i spoczynku, a pracujących wszystkimi siłami na zachód, na zachód plechota, artyleria, oddziały sanitarne... Gdy się widzi, jak w stromych miejscach popychają swoje armaty, zaciągając się dymem

BOGDAN BRZEZIŃSKI

Powitanie.

— Matuś, matuś, chodź do okna!
Widzisz, oto on!
Słyszysz, matko, krok spłotowy
O bruk dzwoni, dzwoni!

Widzisz, szare rogatywki
I polskie orzełki?
Nasi chłopcy, nasza Armia!
Boże, Boże wielki!

Słyszysz, matuś, tę melodię
Co nad miastem płynie?
„Jeszcze Polska nie zginęła!” —
I nigdy nie zginie!

Widzisz, matko, tłumy, tłumy,
Co witają gości? —
— Nie, nie widzę, synku drogi,
Przez te... izy — radości!

Dla uniknięcia późniejszych rozczarowań i niezadowolonych i wreszcie dla uniknięcia niepotrzebnych przykrości i kosztów, związanych z przeprowadką, jesteśmy upoważnieni podać do wiadomości, że wszelkie samowolnie przeprowadzone zmiany mieszkań nie będą zatwierdzone przez Urząd Mieszkaniowy.

Już obecnie chodzi po mieście Służba wewnętrzna Urzędu Mieszkaniowego, której zadaniem jest spisać wszystkie opróżnione po Niemcach mieszkania. Przydzielony mieszkańca będzie przeprowadzał Urząd Mieszkaniowy.

W obecnej chwili przydzielane są mieszkania dla osób i rodzin, które wskutek zbombardowania domów są bez dachu nad głową.

Osoby te winny składać wnioski o przydział mieszkań w Urzędach Obwodowych, które po zaopiniowaniu i zbadaniu, skierują wnioski do Urzędu Mieszkaniowego, celem przydziału mieszkania.

Dopiero po zapewnieniu mieszkań dla rodzin pozbawionych dachu wskutek działań wojennych, będą mogły być rozpatrywane inne sprawy, mniej palące i ważne.

Teatr Miejski ku czci bohaterów powstania styczniowego

W nadchodzącą sobotę, dn. 27 stycznia Teatr Miejski im. Juliusza Słowackiego, oczyszczony z plugastwa niemieckiego, które panowało się w nim przez zgorą pięć lat, będzie widowiskiem wielkiej i wzruszającej manifestacji ku czci bohaterów o wolność, którzy walczyli w powstaniu styczniowym. Od tych historycznych chwil walki narodu polskiego z caratem upłynęło 82 lata.

W związku z tą rocznicą organizuje się uroczystą akademią w sali Teatru o godz. 3 po południu.

W pierwszej części uroczystości przemawiać będą przedstawiciele Rządu i Władz, w drugiej odbędzie się koncert Polskiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Stefana Barańskiego.

W ramach koncertu zostaną wykonane:

1. Fr. Chopin — Polonez A-dur. 2. St. Moniuszko — Bajka Uwertura. 3. Aria z op. Halka. 4. Pieśń w wyk. art. op. Fr. Płatówny. 4. Fr. Chopin — Polonez As-dur w wyk. prof. Zb. Drzewieckiego. 5. Z. Noskowski — Step, poemat symfoniczny. 6. M. Karłowicz — Pieśń o wozach-bycie.

Działalność sądów i prokuratur.

Wszystkie sądy i prokuratury na terenie Krakowa pracują normalnie.

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie dla spraw zbrodniarzy hitlerowsko-faszyzowskich i zdrajców Narodu Polskiego urzęduje w gmachu Sądu Apelacyjnego w Krakowie ul. Grodzka 52.

W najbliższych dniach uruchomione zostaną sądy okręgowe i grodzkie w Tarnowie, Jasle i Nowym Sączu.

Wydawca: Komitet Redakcyjny
Adres Wydawnictwa i Redakcji
Kraków, Wielopole 1.

wspólnego papierosa, chciałoby się wszystkich przytulić i ogrzać ciepłym serdecznością. Nasze auta przybrane kwiatami, chorągiewkami i napisami budzą zainteresowanie i sympatie — „dzisiaj Kraków — jutro Berlin” — „Zemsta za Katyn, Majdanek i Oświęcim” — powtarzają dookoła zadowoleni. Na nasz widok czapki zlatują z głów. Dziewczeta rzucają nam uśmiechy i pocałunki, jak najpiękniejsze kwiaty.

Zerkam w bok, o dziwo! mój szofer ma usta od neha do ucha. Promienieje ze szczęścia. Na każdy uśmiech odpowiada uśmiechem, coś tam nawet pomrukuje do siebie radośnie.

W pewnej wsi, do której wpadamy zostawiając za sobą olbrzymie kolumny naszego wojska, spotykamy małą procesję idącą nam naprzeciw. Ksiądz z krucyfiksem w ręce, ktoś obok niego z chlebem i solą, kilku poważnych starszych wieśniaków z wiązkami kwiatów i jakaś kobieta wyglądająca na nauczycielkę. Co to?

„Witają” — odzywa się mój szofer krótko, pełen zadowolenia ale zaraz chrząka i przybiera spowrotem marsowa mine.

Janina Wierzbowska